

Sygn. akt III AUa 1056/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górka (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt IV U 1640/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III A Ua 1056/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., decyzją z dnia 15 lutego 2013 roku /znak: (...)/, wydaną na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 z zm./ ustalił prawo E. S. do emerytury począwszy od dnia 1 lutego 2013 roku tj. od miesiąca, w którym zgłosił wniosek emeryturę. Kolejną decyzją z dnia 15 maja 2013 roku /znak: (...)/, wydaną na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 z zm./ organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do świadczenia emerytalnego od 20 października 2008 roku. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Zgodnie z zgłoszonym w dniu 6 lutego 2013 roku wnioskiem o emeryturę prawo

do świadczenia zostało przyznane od 1 lutego 2013 roku tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. A ponieważ ubezpieczony nie zgłosił wniosku o emeryturę w 2008 roku wobec powyższego brak jest podstaw prawnych do wypłaty wnioskowanego wyrównania.

Ubezpieczony E. S. zaskarżył obie decyzje tj. decyzję z dnia 15 lutego 2013 roku (odwołanie z dnia 9 maja 2013 roku zarejestrowane pod sygn. akt IV U 1686/13) i decyzję z dnia 15 maja 2013 roku (odwołanie z dnia 28 maja 2013 roku zarejestrowane pod sygn. akt IV U 1640/13). Ubezpieczony wniósł o ich zmianę poprzez ustalenie wcześniejszej daty uprawnienia emerytalnego. W uzasadnieniu wskazał, że już w dniu 28 października 2008 roku nabył uprawnienie do emerytury z tytułu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, ale prawo do tego świadczenia zostało ustalone dopiero w dniu 15 lutego 2013 roku. Podkreślił, że nie miał świadomości, że może wcześniej ubiegać się o emeryturę, gdyż pracownik Zakładu poinformował go, że świadczenie z tytułu emerytury uzyska po ukończeniu 65 roku życia. W związku z powyższym obecnie wnosi o ustalenie, że skutecznie nabył prawo wypłatę do emerytury od dnia uzyskania uprawnień tj. od dnia 28 października 2008 roku, a nadto o wyrównanie świadczenia od tej daty wraz z odsetkami.

. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w odpowiedzi na oba odwołania wniósł o ich oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniach sporządzonych do obu decyzji z dnia 15 lutego i 15 maja 2013 roku. Zdaniem organu rentowego w sprawach dotyczących postępowania emerytalno-rentowego ustawodawca wprowadził generalną zasadę, że świadczenie z ubezpieczenia społecznego ustalane jest na wniosek osoby zainteresowanej. Skoro zatem wniosek ubezpieczonego o przyznanie świadczenia emerytalnego wpłynął dopiero w dniu 6 lutego 2013 roku to organ rentowy ustalił prawo do emerytury począwszy od 1 lutego 2013 roku tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 16 września 2013 roku połączono sprawę prowadzoną pod sygnaturą IV U 1686/13 ze sprawą prowadzoną pod sygnaturą IV U 1640/13 i postanowiono prowadzić jej dalej pod numerem IV U 1640/13.

Wyrokiem z dnia 13 września 2013r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczony E. S. urodzony w dniu (...), stał się niezdolny do pracy z przyczyn zdrowotnych. W związku z tym złożył do organu rentowego wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, w uzyskaniu opinii lekarza orzecznika Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił prawo ubezpieczonego do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 19 lutego 1999 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku.

Kolejny wniosek wpłynął do organu rentowego w dniu 6 lutego 2013 roku. Tym razem ubezpieczony domagał się ustalenia prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po ustaleniu, że skarżący spełnia warunki do tego rodzaju świadczenia organ rentowy w dniu 15 lutego 2013 roku wydał decyzję /znak: (...)/, mocą której ustalił ubezpieczonemu E. S. emeryturę począwszy od dnia 1 lutego 2013 roku tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę.

W latach 2008-2012 ubezpieczony nie składał żadnych wniosków o emeryturę. Po ustaleniu prawa do emerytury ubezpieczony zakwestionował datę początkową świadczenia wywodząc, że przesłanki emerytalne spełnił już od dnia 28 października 2008 roku i od tej daty winien otrzymywać emeryturę z tytułu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zgodził się z ubezpieczonym, że przesłanki niezbędne do ustalenia wobec niego prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych zaistniały już w październiku 2008 roku to jest z chwilą ukończenia przez niego 60 roku życia. Nie mniej jednak wskazał, że dla zmaterjalizowania się uprawnienia niezbędne jest spełnienie dodatkowego warunku, oprócz tych, które wynikają z art. 40 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 z zm.). Bowiem w myśl z art. 129 ust. 1

przytoczonej ustawy świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Jednak E. S. takiego wniosku nie złożył.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej postępowanie w sprawach świadczeń z ubezpieczenia społecznego wszczyna się na podstawie wniosku osoby zainteresowanej, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przepis art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej wprowadza generalną zasadę postępowania emerytalno-rentowego, tj. zasadę wnioskowości (fakultatywności).

Podkreślił, że działanie z urzędu w sprawach świadczeń określonych w art. 3 ustawy emerytalnej ma charakter wyjątkowy i musi wynikać wprost z ustawy. Przykładowe sytuacje obligatoryjnego działania organów rentowych to: przyznanie emerytury zamiast renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 24a, art. 27a – po osiągnięciu wieku emerytalnego), podział renty rodzinnej w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność dokonania podziału po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych (art. 74 ust. 3), zmiana wysokości emerytur i rent w ramach waloryzacji (art. 93). Zob. także art. 85 ust. 4, art. 107, art. 114 ust. 1-1a, art. 129 ust. 1, art. 133 ust. 1 pkt 1, art. 135, art. 194a ust. 7, czy wyrażona w art. 116 ust. 1a zasada wszczynania z urzędu postępowania o emeryturę dla uprawnionych do świadczenia (zasiłku przedemerytalnego), których wiek emerytalny wynosi 60 lat (kobiety) i 65 lat (mężczyźni), a która to zasada obowiązuje od dnia 1 sierpnia 2004 r.

W niniejszej sprawie okoliczność nabycia uprawnień przez ubezpieczonego do emerytury z tytułu świadczenia pracy w warunkach szczególnych już od października 2008 roku zdaniem Sądu Okręgowego jest irrelevantna z punktu widzenia wydanej decyzji przez organ rentowy w dniu 15 lutego 2013 roku i otrzymywanego począwszy od 1 lutego 2013 roku świadczenia emerytalnego przez ubezpieczonego, albowiem ubezpieczony pierwszy i jedyny wniosek o emeryturę złożył dopiero w dniu 6 lutego 2013 roku. W nawiązaniu do treści wyżej przywoływanego art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej organ rentowy nie mógł postąpić inaczej jak przyznać prawo do emerytury ubezpieczonemu od dnia 1 lutego 2013 roku tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek. W latach 2008-2012 ubezpieczony nie składał bowiem żadnych wniosków o ustalenie prawa do emerytury. Sąd Okręgowy również podkreślił, że nabycie uprawnień do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych już w 2008 roku nie konwaliduje złożenie wniosku w tym przedmiocie w 2013 roku. Bowiem zgodnie z art. 129 świadczenie wypłacane jest nie wcześniej niż od pierwszego dnia miesiąca, w którym nastąpiło złożenie wniosku. Dopiero wystąpienie ze stosownym wnioskiem uruchamia procedurę sprawdzenia uprawnienia do emerytury wcześniejszej, jaką jest niewątpliwie emerytura z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Już z samej nazwy uprawnienia wynika, że emerytura przyznawana z tytułu pracy w warunkach szczególnych jest emeryturą szczególną (wyjątkową), przyznawaną osobom w obniżonym wieku emerytalnym (55 lat – kobiety, 60 lat - mężczyźni) i nie należy do świadczeń wskazanych w ustawie, które obligują Zakład Ubezpieczeń Społecznych do działania z urzędu. Wymaga zatem, co do zasady, złożenia wniosku przez osobę zainteresowaną.

W ocenie Sądu Okręgowego skoro E. S. takiego wniosku nie złożył, to nie może skutecznie domagać się ustalenia uprawnienia emerytalnego i wypłaty związanego z tym świadczenia od czasu spełnienia przesłanek z art. 40 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jedynie spełnienie warunków do emerytury w wieku powszechnym (65 lat) byłoby asumptem do uchylenia prawa do renty z tytułu z tytułu pracy w warunkach szczególnych i ustalenia uprawnienia emerytalnego. Jednak taka sytuacja nie dotyczy ubezpieczonego.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę i przyznanie wyrównania emerytury od 1 lutego 2010r. do 31.01.2013r. w uzasadnieniu podał, że kilkakrotnie dowiadywał się w Inspektoracie ZUS o przysługujących mu uprawnieniach, informując o miejscu i przebiegu jego pracy, ale za każdym razem informowano go, że świadczenia otrzyma dopiero z chwilą ukończenia 65 lat. Zdaniem apelującego w ZUS w B. jest komórka ds. pracowników kolei, dlatego mógł liczyć na decyzję ZUS z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem i przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również rozważania prawne skłaniające tenże Sąd do oddalenia odwołania od zaskarżonych decyzji, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uzasadnionymi motywami zapadłego orzeczenia.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia – sporną w tej sprawie było ustalenie czy ubezpieczonemu przysługuje wyrównanie emerytury od 2010 roku i czy można przyjąć, że nabył świadczenie emerytalne z chwilą spełnienia przesłanek warunkujących prawo do świadczenia mimo nie złożenia stosownego wniosku o przyznanie prawa do tego świadczenia.

Generalną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest, że świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty (tekst jedn.: spełnienia ustawowych warunków), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie. Reguła powyższa wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, tj. za okres od daty nabycia prawa a przed złożeniem wniosku. Mimo więc, że nie budzi wątpliwości stanowisko, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z urzędu, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi podstawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką - zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) - stanowi wniosek o przyznanie świadczenia, a zatem niewątpliwie ustawodawca przypisał decydującą rolę woli uprawnionego, który nawet jeżeli spełnia warunki nabycia prawa do świadczenia, nie musi z niego korzystać. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później, niż nabyły do niego prawo, jeżeli zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw.

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy przede wszystkim podkreślić, że - wobec faktu, pobierania renty przez ubezpieczonego i nie spełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury z urzędu, organ rentowy nie miał żadnego obowiązku informowania ubezpieczonego o ewentualnym prawie do emerytury wcześniejszej. Nie znalazła również potwierdzenia podnoszona przez ubezpieczonego okoliczność, że został błędnie poinformowany o braku prawa do takiego świadczenia przez pracownika organu rentowego. Podnoszonej przez siebie okoliczności ubezpieczony nie udowodnił. Ponadto wydaje się ona o tyle wątpliwa, że o przysługującym prawie można mówić dopiero po przeanalizowaniu wszelkiej dostępnej dokumentacji z okresu zatrudnienia bez tego zaś każda udzielona informacja byłaby bezprzedmiotowa.

Reasumując Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony okoliczności oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy uznaje zarzuty apelującego za nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddala.

SSO del. Beata Górka SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel